

Tab. 2 Odsetek osób według hierarchii wartości uznawanych za bardzo ważne i ważne

Wartości	Razem	Litwa (L)	Polska (P)	Różnica L - P
Rodzina	89,6	88,5	98,4	-12,9
Przyjaciele	79,8	82,9	73,0	+9,9
Dzieci	72,8	69,8	79,4	-9,6
Praca	72,5	77,8	61,2	+16,6
Czas wolny	71,6	67,7	80,2	-12,5
Kariera	47,1	66,3	25,4	+39,3
Hobby	46,8	44,0	53,1	-9,1
Wiara religijna	40,7	38,6	45,2	-6,6
Kultura	23,4	19,3	32,6	-13,3
Działanie publiczne	17,4	16,0	20,7	-4,7

Pierwsza kolumna zawiera uporządkowane malejąco sumy wskaźników częstości wyboru dla obu badanych środowisk. Tworzą one wspólną hierarchię wartości uznawanych na Litwie i w Polsce. Pierwsze miejsce na tej liście zajmuje "rodzina", a ostatnie "działalność publiczna". Jeżeli taki sam zabieg porządkujący zastosować oddzielnie do wyborów dokonanych w każdym z badanych środowisk, to uzyskamy dwie kolejne listy różniące się kolejnością ułożenia wartości. Jeżeli za punkt odniesienia dla porównań przyjąć hierarchię wartości głównego środowiska karaimskiego, tzn. litewskiego, to łatwo zauważyć, że największe zmiany w tej hierarchii wystąpiły w odniesieniu do wartości określanych jako „kultura” i „przyjaciele”. Na liście ustalonej dla środowiska polskiego pierwsza z nich zajmuje pozycję 6, a na litewskiej 9. Nastąpiło więc przesunięcie „kultury” o trzy miejsca w górę. Równocześnie kategoria „przyjaciele” przesunęła się z pozycji 2 na pozycję 5 czyli również o trzy miejsca ale w dół. W środowisku polskim mniejsze niż w litewskim znaczenie przywiązuje się do kategorii: „kariera”, „hobby” i „wiara” natomiast większe do kategorii: „praca”, „dzieci” i „czas wolny”.

Tab. 3 Hierarchia wartości według środowisk badania

Hierarchia wartości dla środowisk:					
połączonych		litewskiego		polskiego	
1	Rodzina	1	Rodzina	1	Rodzina
2	Przyjaciele	2	Przyjaciele	4	+Praca
3	Dzieci	4	Praca	3	+Dzieci
4	Praca	3	Dzieci	5	+Czas wolny
5	Czas wolny	5	Czas wolny	2	- - - Przyjaciele
6	Kariera	6	Kariera	9	+++ Kultura
7	Hobby	7	Hobby	6	- Kariera
8	Wiara religijna	8	Wiara religijna	7	- Hobby
9	Kultura	9	Kultura	8	- Wiara religijna
10	Działanie publiczne	10	Działanie publiczne	10	Działanie publiczne

Tylko dwie pozycje na liście wartości nie zmieniły swojego miejsca we wszystkich trzech porządkach – jest to „rodzina” na pierwszym miejscu i „działanie publiczne” na ostatnim miejscu. Można by ten fakt optymistycznie zinterpretować w ten sposób, że najsilniejszym spoiwem tego środowiska i najwyżej cenioną wartością jest rodzina dzięki której środowisko trwa od wieków i dzięki której może się odradzać. Drugą wspólną cechą obu środowisk jest zdecydowana niechęć do angażowania się w działalność publiczną uwikłaną w walkę polityczną.

Zaprezentowany tu sposób analizy systemu wartości uznawanych za ważne w oddalonych od siebie środowiskach karaimskich jest tylko pewną propozycją wymagającą dalszych prac i wyjaśnień. Analiza wykazała jednak, że kilkudziesięcioletnia izolacja nie pozostała bez wpływu na system wyznawanych wartości. Niektóre występujące różnice w zakresie uznawania wartości są zapewne w jakimś stopniu wynikiem odmiennych warunków życia, pozycji społecznej czy wykształcenia (odmiennej struktury społeczno-demograficznej) obu środowisk. Ich uściślenie wymaga jednak powiększenia bazy danych o środowiska karaimskie na Ukrainie i w Rosji.

Lucjan Adamczuk
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

Rola grup etnicznych w Zjednoczonej Europie

18 września 2004 r. Kaszubski Instytut Rozwoju zorganizował konferencję „Rola grup etnicznych w Zjednoczonej Europie”. Spotkanie, na które zaproszono przedstawicieli organizacji młodzieżowych mniejszości mieszkających w Polsce, odbyło się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Kormoran” w Sycowej Hucie niedaleko Kościerzyny.

Delegacja Związku Karaimów Polskich, w skład której weszła Basia Posel oraz autor, dotarła na miejsce już w piątek wieczorem. Na dworcu w Kościerzynie spotkała nas pracownik KIR, Kasia Knopik i razem z przedstawicielami stowarzyszenia „Harangos” pojechaliśmy samochodem do OW „Kormoran”.

Kolację zjedliśmy w towarzystwie naszych pierwszych znajomych, dowiadując się przy okazji o działaniach Romskiego Stowarzyszenia Oświatowego. Zostało ono założone przez krakowskich studentów pochodzenia romskiego, przy aktywnym wsparciu ze strony MSWiA oraz Ambasady Brytyjskiej i stawia sobie za cel edukację dzieci romskich. Działacze wychodzą z założenia, że jedyną szansą na polepszenie perspektyw jest dla Romów edukacja. Ich działania zaczynają się już w szkole podstawowej i koncentrują się na stworzeniu warunków dla jak największej liczby osób do uzyskania wyższego wykształcenia.

W sobotę po śniadaniu rozpoczęła się właściwa konferencja. Obecni byli przedstawiciele mniejszości białoruskiej, karaimskiej, litewskiej, niemieckiej, romskiej, rosyjskiej, słowackiej, tatarskiej, ukraińskiej oraz kaszubskiej. Z zapowiadanych gości nie przyjechali tylko przedstawiciele mniejszości żydowskiej.

Pierwsze wystąpienie wygłosił Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, prof. Brunon Synak. W krótkiej prezentacji opowiedział o historii Kaszubów, wysiłkach w celu utrzymania tożsamości, zwłaszcza poprzez kultywację języka, oraz działaniach promujących turystyczne atrakcje regionu.

Po nim wystąpił Paweł Bednorz z Fundacji Edukacji Ekonomicznej (www.europa.edu.pl), którego prezentację uważam za najciekawszą na konferencji. Omówione zostały sposoby finansowania projektów mniejszości narodowych i etnicznych ze źródeł unijnych a także krajów z poza UE; między innymi: www.mk.gov.pl/pkk/; www.youth.org.pl - tylko 3% środków przeznaczonych na ten program zostało wykorzystanych w zeszłym roku. Z rozmów kulturalnych wiem, że wsparcie z tego programu uzyskali przedstawiciele Związku Ukraińskiej Młodzieży Niezależnej na organizację „Pikniku Europejskiego”.

Następnie wystąpiła Pani Danuta Głowacka-Mazur, Zastępca Dyrektora Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych w MSWiA omawiając działania jej Departamentu oraz nową ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym.

Po obiedzie udaliśmy się na zwiedzanie skansenu we Wdzydżach Kiszewskich a potem rejs po „Kaszubskim Morzu” – Jeziorze Wdzydze.

Po powrocie i krótkiej przerwie rozpoczęło się spotkanie integracyjne. Ze swojej strony opowiedzieliśmy o pochodzeniu i współczesnej sytuacji Karaimów polskich, rozdaliśmy kilka numerów *Awazymyza* i odpowiadaliśmy na pytania uczestników.

W części mniej oficjalnej wymieniłem uwagi z Pawłem Bednorzem. Opowiadał o m.in. o tym, jak wygląda polityka wobec mniejszości ze strony urzędników państwowych. Przedstawił proceduralne możliwości realizacji projektów przez Karaimów (Polska-Litwa, Polska-Ukraina; ale nie Polska-Litwa-Ukraina). Działanie z jego strony było co prawda promocją reprezentowanej przez niego organizacji, ale myślę że jakaś forma współpracy z Fundacją Edukacji Ekonomicznej jest warta rozważenia.

Generalnie konferencję uważam za udaną i wartościową. Choć organizatorzy kilkakrotnie wspomnieli, że sfinansowanie jej ze środków UE było możliwe, ponieważ na Międzynarodowy Zjazd Kaszubów nie przyjechali Szkoci, to trzeba przyznać że jej organizacja, w którą czynnie zaangażowany był samorząd lokalny, działała bardzo sprawnie a konferencja toczyła się planowo i precyzyjnie.

Marcin Posel